



UNIwersytet
Warszawski



Instytut
Romanistyki

dr hab. prof. ucz. Maciej Smuk

Uniwersytet Warszawski

Wydział Neofilologii

Instytut Romanistyki

RECENZJA W POSTĘPOWANIU

O NADANIE STOPNIA NAUKOWEGO DOKTORA HABILITOWANEGO

DR WIOLETCIE A. PIEGZIK

*sporządzona zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 219 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r.
Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.)*

Sylwetka Habilitantki

Dr Wioletta A. Piegzik jest zatrudniona, od 2016 roku, na stanowisku adiunkta w Instytucie Językoznawstwa Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego (w latach 2016-2019 w Katedrze Filologii Romańskiej). Wcześniej była związana z Uniwersytetem Wrocławskim, na którym prowadziła zajęcia z dydaktyki języka francuskiego jako obcego. Na polu doświadczenia zawodowego na pierwszy plan wysuwa się jednak, z perspektywy długości stażu, praca w jednym z wrocławskich liceów ogólnokształcących – w latach 1992-2016 dr Wioletta A. Piegzik była w nim nauczycielką języka francuskiego. Dwie ścieżki – związana z pracą w szkolnictwie średnim oraz wyższym – uzupełniają się, a jednocześnie są świadectwem wartościowej spójności między działalnością dydaktyczną i naukową. Ta integracja to wyraźna cecha dorobku dr Wioletty A. Piegzik.

Potwierdzeniem naukowych zainteresowań dr Wioletty A. Piegzik jest uzyskanie przez nią, 22 września 2011 roku na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo (promotor: prof. dr hab. Katarzyna Karpińska-Szaj). Dodajmy, że nawet tytuł rozprawy doktorskiej wskazuje na nierozzerwalność dwóch wymiarów, o której wspomniałem



wcześniej: *Interakcje negocjacyjne w pracy projektowej licealistów (na przykładzie języka francuskiego jako obcego)*. Z dokumentacji sprawy wynika, że Kandydatka do awansu nigdy wcześniej nie ubiegała się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Dane naukometryczne

Analiza ilościowa dorobku naukowego dr Wioletty A. Piegzik pozwala sformułować następujące wnioski:

- a) Łącznie opublikowano 59 prac jej autorstwa, w tym:
 - 2 monografie,
 - 49 artykułów,
 - 7 rozdziałów w monografiach,
 - 1 tekst w tomie pokonferencyjnym.
- b) Po uzyskaniu stopnia doktora, czyli po 2011 roku, ukazały się drukiem:
 - 2 monografie,
 - 16 artykułów,
 - 4 rozdziały,
 - 1 tekst w tomie pokonferencyjnym.
- c) Punktacja ministerialna: 857 (z czego 809 po uzyskaniu stopnia doktora)
- d) Liczba cytowań: 19
- e) Wskaźnik Hirscha: 3
- f) Do najważniejszych czasopism, w których Habilitantka publikowała swoje prace, należą: *Neofilolog* (Polskie Towarzystwo Neofilologiczne), *Prace Językoznawcze* (UMW), *Romanica Cracoviensia* (UJ), *Linguodidactica* (UWB), *Le français dans le monde* (ostatnie z wymienionych czasopism nie znajduje się na polskiej liście ministerialnej, ale ma bardzo duży zasięg oddziaływania i cieszy się popularnością wśród romanistów na całym świecie).



Ocena osiągnięcia naukowego stanowiącego podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Wskazane przez dr Wioletę A. Piegżik główne osiągnięcie naukowe, stanowiące podstawę ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego, to monografia zatytułowana *Od intuicji językowej do zachowań intuicyjnych w języku – na przykładzie języka francuskiego jako obcego* (Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, 2021).

Struktura monografii

Recenzowana monografia liczy 290 stron i składa się z dwóch wyraźnie wyodrębnionych części. Podział ten jest spójny i logiczny. Część pierwsza ma charakter teoretyczny, a Autorka omawia w niej różne ujęcia intuicji, w kilku dyscyplinach i subdyscyplinach: psychologii, językoznawstwie i glottodydaktyce, zatem zawęża stopniowo analizę i nadaje jej bardziej specjalistyczną postać. Część druga monografii to relacja z przeprowadzonego badania empirycznego – Autorka omawia je i prezentuje wyniki zgodnie z regułami sztuki. Mówiąc o zaletach strukturalnych monografii, chciałbym docenić cząstkowe wstępy, które stanowią klarowne wprowadzenia do danych sekcji tematycznych (rozdz. 1, 2 i 3), jak również cząstkowe podsumowania (*Wnioski* w rozdz. 1 i 2 oraz rozdz. 3.9), gdyż pozwalają one lepiej uchwycić istotę analiz w danym kontekście tematycznym. Jedna kwestia budzi niejasność: dlaczego rozdz. 1 i 2 kończą się sekcjami zatytułowanymi *Wnioski*, a w rozdz. 3 Autorka nie pozostała wierna tej strukturze i takiemu nazewnictwu.

Zakres tematyczny monografii i jej istotność dla językoznawstwa stosowanego (glottodydaktyki)

Monografia *Od intuicji językowej do zachowań intuicyjnych w języku – na przykładzie języka francuskiego jako obcego* wpisuje się w nurt badawczy zapoczątkowany w glottodydaktyce już w latach 70. XX wieku, kiedy to czyniono pierwsze systematyczne próby zdefiniowania warunków powodzenia w nauce języków obcych oraz usiłowano wyłonić uniwersalne cechy tzw. dobrego ucznia-przyszłego użytkownika języka (np. J. Rubin, *What the “good language*



learner" can teach us, 1975; H.H. Stern, *What can we learn from the good language learner?*, 1975). Autorzy badań i opracowań teoretycznych powstałych w kolejnych latach i dekadach rzucali nowe światło na rolę różnych czynników (od kulturowych przez społeczne po biologiczne) i dookreślali znaczenie zmiennych indywidualnych – rola pamięci roboczej w przetwarzaniu danych językowych, udział różnych komponentów konstruktów określanego mianem zdolności językowych, wpływ czynników osobowości i preferowanych stylów kognitywnych na rozwijanie różnych kompetencji językowych w ramach różnych podsystemów języka, możliwości rozwijania kompetencji uczenia się (*savoir-apprendre*) w instytucjonalnej nauce języków obcych to tylko przykładowe tematy z tego obszaru. Problematyka intuicji językowej wpisuje się w tę tradycję. Uważam również, że pozycja autorstwa dr Wioletty A. Piegzik wypełnia lukę między pracami dotyczącymi świadomego rozwijania komunikacyjnych kompetencji językowych oraz posilkowania się konkretnymi strategiami podczas komunikacji w języku obcym a publikacjami traktującymi o trudno uchwytnych, „rozmytych” i w zasadzie rzadko definiowanych i operacjonalizowanych zjawiskach, jak np. świadomość językowa, wrażliwość językowa, wycucie językowe. Monografia *Od intuicji językowej do zachowań intuicyjnych w języku – na przykładzie języka francuskiego jako obcego* stanowi zatem ważny wkład w rozwój myśli glottodydaktycznej.

Podkreślę też, że bardzo doceniam samą wolę zmierzenia się z pojęciem – i szerzej – ze zjawiskiem intuicji językowej – jest to bowiem temat nieostry, nawet kontrowersyjny, często przewija się w pracach z zakresu glottodydaktyki, ale bardzo rzadko staje się przedmiotem badań i pogłębionych rozważań teoretycznych. Tymczasem uważam, że do zadań badacza, tym bardziej funkcjonującego w dziedzinie nauk humanistycznych, należy definiowanie i redefiniowanie pojęć, kwestionowanie ich „utartych znaczeń” oraz wskazywanie nowych kontekstów ich użycia, a w dalszej kolejności ich operacjonalizowanie, tj. odnajdywanie ich empirycznych wskaźników. Dr Wioletta A. Piegzik z powodzeniem stawia czoła temu wyzwaniu, a już we wstępnej części monografii (str. 13-19) wypunktowuje powody, dla których nie tylko warto, ale i należy potraktować intuicję językową jako odrębną i istotną zmienną w nauce języka obcego.



Część teoretyczna

W części teoretycznej monografii dr Wioletta A. Piegzik przedstawia różne koncepcje intuicji w psychologii, językoznawstwie i glottodydaktyce. Taki porządek odzwierciedla chronologię badań nad intuicją – mianowicie to w psychologii intuicja jest najdłużej przedmiotem badań i teoretycznych sporów. Autorka ilustruje różne koncepcje, odwołując się do prac C.G. Junga, D. Kahnemana, G. Gigerenzera i C.S. Nosala. Różnią się one, a czasami są konkurencyjne. Według C.G. Junga intuicja determinuje przystosowanie człowieka do bieżących okoliczności i jest funkcją świadomości. Tzw. typ intuicyjny, jeden z czterech typów umysłowości wyodrębniony przez C.G. Junga, analizuje dane holistycznie i odnajduje zależności przyczynowo-skutkowe lub po prostu związki, kierując się zasadami logiki. Interpretacja D. Kahnemana, autora słynnych *Pułapek myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, jest zgoła przeciwstawna: intuicja nie kieruje się zasadami logiki, ponieważ opiera się na działaniu uproszczonych heurystyk, czerpiących z wątych danych. W zasadzie tylko tzw. intuicje fachowe pozwalają wychwytywać znajome sygnały oraz błyskawicznie i nieświadomie analizować dane. Intuicyjny osąd jest zaś trafny tylko wówczas, gdy w danym kontekście (np. przedmiocie nauki) istnieją regularne prawidłowości, które umożliwiają przewidywanie i można je rozpoznać dzięki długotrwałej praktyce. Także G. Gigerenzer, niemiecki psycholog poznawczy, utożsamia intuicję z nieświadomością (nieświadome heurystyki) i z procesami obcymi logice oraz – podobnie jak poprzednik – z koniecznością szybkiego działania w sytuacji, w której dysponuje się niepełnymi danymi. Termin „intuicja” bywa zastępowany słowem „przecucie”, które odsyła do zdolności mózgu ukształtowanych w toku ewolucji. Teoria C.S. Nosala nawiązuje do koncepcji C.G. Junga: intuicja stanowi funkcję świadomości, jest stale obecna podczas przetwarzania danych i leży u podstaw uczenia się implicytnego. Autor dalej posuwa się w konkluzjach: łączy racjonalność/intuicyjność z odmiennymi typami umysłowości, traktując je jako charakterystyki bardziej stałe, ponadsytuacyjne, zbliżone do cech osobowości. Uważam, że dr Wioletta A. Piegzik doskonale uchwyciła specyfikę każdego podejścia, a zestawienie zawarte w Tab. 3 (str. 68-69) potwierdza tę obserwację. Równolegle umiała wyodrębnić uniwersalne cechy intuicji: holistyczne postrzeganie danych, szybkie tempo oceny sytuacji i podjęcia decyzji, mimowolne uaktywnianie się, możliwość badania tego konstruktu itd.



W autoreferacie Habilitantka formułuje jedną z konkluzji: „Otrzymane wnioski utwierdziły mnie w przekonaniu, że dążenie do harmonijnego rozwoju kompetencji językowej w warunkach formalnych powinno opierać się zarówno na działaniach intuicyjnych, jak i działaniach świadomych” (str. 5). Doskonale rozumiem intencję dr Wioletty A. Piegzik, żeby integrować nauczanie eksplicytne z implicytnym, stymulować językową intuicję, nie zanedbując świadomej refleksji nad funkcjonowaniem języka, ale pewne ustalenia terminologiczne są, w części teoretycznej, nieprecyzyjne. Kluczowe wydaje się niejasne zdefiniowanie terminów „świadomość/nieświadomość” – raz intuicja jest funkcją świadomości, innym razem to nieświadomość jest jej jednym z głównych znaków rozpoznawczych. O ile nie budzi najmniejszych zastrzeżeń przywoływanie różnych, także konkurencyjnych i sprzecznych ujęć obecnych w piśmiennictwie, o tyle oczekiwałbym, że Autorka zaproponuje autorską definicję, w której odniesie się *expressis verbis* właśnie do kwestii udziału świadomości. Myśląc o dalszych poszukiwaniach Habilitantki, polecam również lekturę książki M. Gladwella pt. *Błysk! Potęga przeczucia*, której główną ideą jest myśl, że „[...] szybkie decyzje bywają równie trafne jak decyzje podejmowane ostrożnie i z rozwagą” (Gladwell, 2019: 25). Jestem przekonany, że tzw. teoria cienkich plasterków, omówiona w monografii, wzbogaci rozważania podejmowane w ramach badań dr Wioletty A. Piegzik.

Rozdziały drugi i trzeci monografii dowodzą bardzo dobrej orientacji w literaturze językoznawczej i, *nomen omen*, wysokiej świadomości co do tego, jakie zachowania językowe można utożsamiać z oddziaływaniem intuicji językowej, nawet jeśli wielu autorów nie używa tego terminu (np. É. Benveniste). W tej części ujawnia się również zdolność Autorki do krytycznej oceny różnych ujęć (np. definicje intuicji językowej formułowane przez N. Chomsky’ego). Zgodnie z moją oceną Autorka odważniej formułuje autorskie propozycje dotyczące tego, czym jest/może być intuicja językowa i jakie są jej komponenty. We *Wnioskach* zamykających rozdział drugi bardzo sprawnie wychwytuje charakterystyki wspólne wszystkim podejściom językoznawczym, a jednocześnie umie wskazać różnice w stosunku do interpretacji psychologicznych: intuicja językowa nie musi działać szybko, podpowiada konstruktywne rozwiązania, ma charakter wrodzony i właściwa jest wszystkim użytkownikom języka. W rozdziale trzecim dr Wioletta A. Piegzik dobitnie pokazuje, jak rozproszona jest problematyka intuicji językowej w piśmiennictwie glottodydaktycznym:



„intuicja”, „intuicyjnie” (np. działać), „intuicyjny” (np. proces) itd. to słowa i sformułowania rozpowszechnione, ale ich popularność nie przekłada się na rozumienie istoty ich znaczeń (!); wprost przeciwnie, mnogość kontekstów powoduje dezorientację i pogubienie. Dr Wioletta A. Piegzik systematycznie i skrupulatnie rekonstruuje różne „oblicza intuicji” i definiuje językowe zachowania intuicyjne – to, w mojej ocenie, zasadnicze dla tematyki monografii rozróżnienie; istotę różnicy oddają zdania zawarte na str. 174: „[...] o ile językowe zachowania intuicyjne ujawniają się jako rodzaj aktywności poznawczej ‘tu i teraz’ i przywołują ujęcie synchroniczne, to intuicja językowa, stanowiąca ich źródło, implikuje obecność danych już doświadczonych i zgromadzonych w pamięci, a więc ujęcie diachroniczne. [...] Językowe zachowania intuicyjne oraz intuicja językowa jako zdolność poznawcza sytuują się na tym samym kontinuum”.

Nie podważając pozytywnych opinii wyrażonych wyżej, chciałbym zwrócić uwagę na trzy kwestie, które powodują niedosyt:

1. Przedstawione w rozdz. 3.3 zależności między tzw. domysłem językowym, wnioskowaniem indukcyjnym i udziałem intuicji w tym procesie nie są jasne. Poczucie dezorientacji potęguje wprowadzony w rozdz. 3.6 termin „wycucie językowe” (*language feel*). Naturalnie, nie jest błędem przytaczanie tych różnych terminów i ich interpretacji, ale przypuszczam, że wyraźniej wyartykułowane autorskie stanowisko pozwoliłoby zredukować tę dezorientację.
2. O ile jestem w stanie uznać „działanie intuicyjne” za mniej lub bardziej stałą cechę (patrz: Nosal, 2011), także cechę tzw. dobrego ucznia, o tyle trudno jest mi uznać je za „strategię uczenia się języka obcego” (rozdz. 3.4). Taka interpretacja stoi poniekąd w opozycji do definicji strategii (uczenia się, komunikowania), zatem działań podejmowanych świadomie, intencjonalnie, związanych z bardzo konkretnym zadaniem (np. językowym). Bliżej jest intuicji językowej do koncepcji stylu poznawczego. Mam pełną świadomość, że idea połączenia strategii z intuicją nie jest pomysłem autorskim, ale uważam, że różnice między nimi powinny być mocniej zaznaczone.
3. Wyraźniejszego wyeksponowania autorskich rekomendacji zabrakło mi również w rozdz. 3.6 pt. *Intuicja jako wycucie językowe – w kierunku kształcenia intuicji w nauczaniu formalnym*.



Uzupełniając te trzy uwagi, chciałbym podkreślić, że Habilitantka jest w pełni uprawniona do tego, żeby odważniej prezentować własne stanowisko, a nawet poddawać krytyce istniejące interpretacje. Takie umiejętności i gotowość do formułowania własnych tez, zaleceń, ocen itd. to przecież także atrybuty tzw. samodzielności naukowej. W tym przypadku mogłoby to również przełożyć się na wyraźniejsze ramy koncepcyjne omawianych zjawisk, ich definicje i ich empiryczne wskaźniki.

Część badawcza

Nadrzędnym celem badania empirycznego opracowanego przez dr Wioletę A. Piegik było poznanie poziomu zachowań intuicyjnych uczących się języka francuskiego, w odniesieniu do różnych typów intuicji wyodrębnionych przez V. Derks w jej nieopublikowanej rozprawie doktorskiej (2015) – mowa o intuicji fonologicznej, morfologicznej, składniowej i leksykalno-semantycznej. W badaniu wykorzystano kilka autorskich narzędzi. Cztery z nich pozwoliły ocenić receptywne i produktywne zachowania językowe: test oceny poprawności gramatycznej w ograniczonym czasie (zał. 5), test wnioskowania znaczeń w ograniczonym czasie (zał. 6), test oceny poprawności gramatycznej bez presji czasu, uwzględniający wiedzę metajęzykową (zał. 7), test wnioskowania znaczeń bez presji czasu (zał. 8). Dwa dodatkowe narzędzia, o charakterze jakościowym, pozwoliły poznać społeczne reprezentacje intuicji językowej (zał. 4) i poziom samooceny zachowań intuicyjnych w języku obcym (zał. 9). Badanie jest diagnozą poprzeczną, zostało przeprowadzone w roku akademickim 2019/2020 wśród 102 studentów filologii romańskiej/lingwistyki stosowanej z językiem francuskim na sześciu polskich uczelniach. Doceniam pomysł badania i jego bardzo rzetelny, wyczerpujący opis, a poniżej wypunktowuję jego najważniejsze – w mojej ocenie – atuty:

- a) trafny dobór próby, tj. objęcie badaniem studentów uczących się na poziomie B1 ESOKJ (w przypadku wyższych poziomów zaawansowania czynnikiem „interferującym” mogłaby być świadoma wiedza językowa, natomiast w przypadku niższych poziomów mielibyśmy do czynienia z niemożnością uaktywnienia intuicji związanej z funkcjonowaniem języka francuskiego);



- b) ustalenie kryteriów operacjonalizacji badanych zachowań językowych (zachowania intuicyjne *versus* zachowania świadome zautomatyzowane *versus* zachowania świadome niezautomatyzowane);
- c) samodzielne stworzenie narzędzi badawczych, jak również zastosowanie autorskich modyfikacji w przypadku narzędzi znanych z badań glottodydaktycznych, np. test oceny poprawności gramatycznej bez presji czasu, który uwzględnia wiedzę metajęzykową – szczególne znaczenie, z punktu widzenia rozumienia procesów poznawczych i, na dalszym etapie, proponowania działań remediacyjnych, ma przecież możliwość wniknięcia w świat teorii subiektywnych uczących się, nawet na poziomie stosowanej przez nich terminologii;
- d) uzupełnienie narzędzi typu ilościowego dwoma badaniami jakościowymi – uważam, że badanie reprezentacji społecznych terminu „intuicja językowa” pozwoliło rozszerzyć jego rozumienie na poziomie koncepcyjnym, a tzw. ankieta samooceny wzbogaciła je o bardziej szczegółowe dane, np. ocenę dominującego typu intuicji; ponadto cenne samo w sobie jest zestawienie reprezentacji *a priori* z reprezentacjami *a posteriori*;
- e) zwrócenie uwagi na możliwość (potrzebę?) prowadzenia analogicznych badań w różnych grupach wiekowych, na różnych poziomach zaawansowania, także w odniesieniu do innych obszarów języka (wyrażenia potoczne, metafory itd.) – mam nadzieję, że Habilitantka podejmie dalsze badania na tym polu, np. badania porównawcze.

Zgodnie z przypuszczeniami badanie uwydatniło znaczenie językowych zachowań intuicyjnych (zgodnie z ich autorską definicją), chociaż – nierzadko – podpowiadają one niewłaściwe rozwiązania – w tym kontekście Habilitantka stosuje sugestywne sformułowanie „błądni intuicjoniści”. Najwięcej poprawnych zachowań intuicyjnych dotyczyło testu z zakresu morfologii i składni. Zachowania świadome zautomatyzowane zajęły drugą lokatę z punktu widzenia poprawności, głównie w odniesieniu do fonetyki. Osobiście za zaskakujący uznaję wniosek, iż „[w]iele wskazuje na to, że intuicja językowa, a wraz z nią zachowania intuicyjne na różnych podsystemach rozwijają się niezależnie od siebie” (str. 249-250).

Podsumowując ocenę głównego osiągnięcia naukowego, pragnę podkreślić, że monografia pt. *Od intuicji językowej do zachowań intuicyjnych w języku – na przykładzie*



języka francuskiego jako obcego autorstwa dr Wioletty A. Piegzik spełnia wymogi stawiane publikacjom wskazanym jako osiągnięcie naukowe stanowiące podstawę do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego. Uważam również, że jest to książka ważna dla środowiska glottodydaktyków, nie tylko romanistów! Uwagi krytyczne zawarte w mojej recenzji, które dotyczyły głównie części koncepcyjnej (teoretycznej), wynikają z nieco innego oglądu pewnych zjawisk lub – najczęściej – niedosytu w zakresie dogłębniejszej operacjonalizacji zasadniczych dla pracy pojęć.

Pozostały dorobek naukowy

Na podstawie przedłożonej dokumentacji można stwierdzić, że dr Wioletta A. Piegzik jest od dawna aktywna naukowo – pierwsze artykuły jej autorstwa, publikowane głównie na łamach *Języków Obcych w Szkole*, pochodzą z 2001 roku. Stopniowo stworzyły one cztery bloki tematyczne, które Habilitantka wyodrębnia w swoim autoreferacie: (1) rozwijanie świadomości uczeniowej i umiejętności metakognitywnych, (2) relacje między nauką języka obcego a rozwijaniem zachowań (postaw) kreatywnych, (3) rozwijanie sprawności w ramach różnych podsystemów języka, (4) kwestie metodologiczne. Niewątpliwie od kilkunastu lat to zagadnienia związane z uczeniem się stanowią zasadniczy trzon dorobku Kandydatki do awansu. Na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie rozwijania świadomości i – jako jej pośredni skutek – samoświadomości w nauce języków obcych. Ważnymi dla Habilitantki kategoriami są refleksyjność oraz – także będąca jej konsekwencją – autonomia. W grupie publikacji o tej tematyce wyróżnia się, choćby ze względu na swoją objętość, monografia pt. *Interakcje negocjacyjne w pracy projektowej uczących się języka francuskiego jako obcego* (Wyd. Nauk. US, Szczecin, 2018), ale ja chciałbym zwrócić uwagę na inne publikacje, które poszerzają nasze rozumienie uczenia się, zwłaszcza roli świadomości w tym procesie, np. *Le rôle de la conception du métalangage sémantique naturel dans la didactique des langues : résultats de la recherche* (2017), *Od refleksji do konstruowania wiedzy i wspólnoty komunikacyjnej: wyniki badania w działaniu* (2014), *Rola świadomości uczenia się a rozwój językowych kompetencji komunikacyjnych: podejście zadaniowe* (2013). Odrębną podgrupę stanowią artykuły i rozdziały, które Habilitantka poświęca już problematyce intuicji językowej – to kilka tytułów opublikowanych w ciągu ostatnich czterech lat. Wątek intuicji jest również



obecny w publikacjach zakwalifikowanych przez Habilitantkę do innej grupy, np. w opublikowanym w 2019 roku artykule *L'intuition linguistique et le raisonnement par analogie dans l'apprentissage/acquisition d'une langue étrangère* (blok 3) lub w artykule *Intuition créatrice en langue – quelques considérations sur la singularité de l'intuition* z 2018 roku (blok 2). Wyraźnym rysem publikacji autorstwa dr Wioletty A. Piegzik jest nierozdzielność praktyki i teorii, w tym stosowanie szalenie ważnych dla rozwoju glottodydaktyki badań w działaniu. Habilitantka ma w swoim dorobku wiele artykułów o nachyleniu bardziej praktycznym, także takie, które zawierają konkretne propozycje dydaktyczne dla nauczycieli języka francuskiego jako obcego. Osobiście uważam za bardzo ważne również te teksty, w których Kandydatka do awansu stawia czoła popularnym mitom i stereotypom dotyczącym nauki języków obcych, np. *Wpływ umuzykalnienia na przyswajanie podsystemu fonicznego u uczących się języków obcych: wyniki badania* (2014) oraz prace, w których dokonuje analiz z perspektywy makro, np. *Europejski system opisu kształcenia językowego jako wyraz ponowoczesności – przyczynek do dyskusji* (2014).

Mówiąc o dorobku naukowym, powiedzieć też trzeba o aktywności konferencyjnej. Dr Wioletta A. Piegzik wygłosiła referaty podczas kilkunastu konferencji krajowych i międzynarodowych (13 wystąpień od czasu zatrudnienia na stanowisku adiunkta na Uniwersytecie Szczecińskim). Były to głównie konferencje organizowane w kraju. Tematy wystąpień Habilitantki odzwierciedlają popularność jej zainteresowań – na czoło wysuwają się więc referaty dotyczące procesów poznawczych (rola intuicji, udział wiedzy eksplicytnej i implicytnej itd.), ale pojawiły się też wystąpienia poświęcone dydaktyce akademickiej, nauczaniu poprzez platformę internetową czy kształceniu nauczycieli.

Dr Wioletta A. Piegzik uczestniczy w pracach dwóch zespołów badawczych w Instytucie Językoznawstwa w macierzystej uczelni (*Glottodydaktyka i badania wielojęzyczności, Lingwistyka kognitywna. Biolingwistyka*). Jest współzałożycielką i członkinią redakcji czasopisma *Linguistic Reports* (<https://wnus.edu.pl/lr/pl/page/editorial>). Habilitantka nie ma doświadczenia we współtworzeniu prac naukowych (redakcje).



Działalność dydaktyczna, popularyzatorska i organizacyjna

Jak wspominałem na początku recenzji, całe życie zawodowe dr Wioletty A. Piegzik jest związane ze szkolnictwem: po studiach magisterskich, w 1992 roku, Habilitantka podjęła pracę jako nauczycielka języka francuskiego w jednym z wrocławskich liceów. Jak zaznacza w autoreferacie (str. 28-29), kilkakrotnie została uhonorowana różnymi nagrodami za działalność dydaktyczną (np. medal KEN). Równoległe do pracy w szkole średniej publikowała artykuły na łamach *Języków Obcych w Szkole* – łącznie to około 30 tekstów powstałych między 2001 a 2008 rokiem, popularyzujących różne rozwiązania dydaktyczne. Tytuły tylko kilku z nich obrazują dużą rozpiętość tematyczną: *Znaczenie metody kierowania umysłem w dydaktyce obcojęzycznej* (2008), *Glottodydaktyczne poglądy na rolę gramatyki – implikacje edukacyjne* (2006), *Francuski przecinek* (2005), *O roli i funkcji fatycznej w procesie nauki języków obcych* (2004), *Na początku był Prévert... Od analizy tekstu literackiego do kreatywnego pisanie* (2002).

Kolejny etap to praca na uczelni: w latach 2011-2012 na Uniwersytecie Wrocławskim (zajęcia z dydaktyki języka francuskiego jako obcego), a od 2016 roku – na Uniwersytecie Szczecińskim. Dr Wioletta A. Piegzik prowadzi tu różnorodne zajęcia: ćwiczenia z języka francuskiego (różne moduły na różnych latach) oraz zajęcia specjalistyczne z zakresu dydaktyki języka francuskiego jako obcego, ale również przedmioty ściśle językoznawcze: wstęp do językoznawstwa i gramatykę opisową. Habilitantce powierzono też bardzo angażującą i odpowiedzialną funkcję opiekuna praktyk; w związku z nią nadzoruje współpracę z Institut national supérieur du professorat et de l'éducation przy Université de Bordeaux. To nie jedyna opieka sprawowana przez Kandydatkę do awansu – jest też opiekunem koła naukowego, do którego należą studenci filologii romańskiej zainteresowani językoznawstwem. W przeszłości pełniła przez rok funkcję koordynatora programu Erasmus+. Dr Wioletta A. Piegzik wypromowała siedmiu licencjatów, ale w swoim portfolio nie ma wypromowanych magistrów. To – naturalnie – jedynie stwierdzenie faktu, nie zarzut.

Podsumowując tę sekcję recenzji, należy podkreślić, że dr Wioletta A. Piegzik ma bardzo bogate i różnorodne doświadczenie dydaktyczne, spójnie łączy działalność dydaktyczną z naukową, jest widoczną popularyzatorką nauki oraz promotorką inicjatyw dydaktycznych i wiedzy naukowej. W macierzystej uczelni realizuje wiele zadań



o charakterze organizacyjnym. Habilitantka jest również – podkreślmy to – romanistką rozpoznawalną w świecie naukowym polskich glottodydaktyków.

Wniosek końcowy

Podsumowując opinie cząstkowe dotyczące osiągnięcia naukowego, będącego podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, stwierdzam, że monografia *Od intuicji językowej do zachowań intuicyjnych w języku – na przykładzie języka francuskiego jako obcego* stanowi istotny wkład w rozwój językoznawstwa stosowanego i jest właściwą podstawą do nadania dr Wioletcie A. Piegzik stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo. Wysoko oceniam również inne dokonania naukowe oraz działalność dydaktyczną i organizacyjną Habilitantki. Konkludując, moja ocena jest jednoznacznie pozytywna.

Warszawa, dn. 22 sierpnia 2022 r.